

Witold Giejdasz

Rawicz miasto kadeckie

Zdarzenia związane z dziejami rodzinnego miasta, z miejscami, z którymi stykamy się na co dzień dla wielu osób paradoksalnie giną w mrokach dziejów. Mamy dużą możliwość zapoznania się z przełomowymi wydarzeniami w historii czy z biografiami wielkich postaci historycznymi. W księgarniach literatura na ten temat jest bogata. Natomiast chcąc poznać historię małej miejscowości i żyjących w niej ludzi, historii bliższą nam, którą znamy niejednokrotnie z opowieści rodzinnych, napotykamy na trudności: brak dostępu do źródeł historycznych, brak szczegółowych opracowań historycznych, małe nakłady książek. Stąd potrzeba wydawania zbiorów starych dokumentów, wspomnień, kronik i zdjęć.

Kronika niniejsza dotyczy ważnego rozdziału w dziejach międzywojennych Rawicza. Mianowicie działalności średniej szkoły wojskowej Korpusu Kadetów. Dzięki tej szkole miasto znane było w całej Polsce, dzięki tej szkole też z dziejami miasta splatają się życiorysy wielu wybitnych i wspaniałych ludzi, bohaterów II wojny światowej, naukowców, artystów...

Mam nadzieję, że wydanie tej kroniki przyczyni się do utrwalenia pamięci o rawickim Korpusie Kadetów.

* * *

Początki działalności Korpusu Kadetów w Rawiczu przypadają na trudny okres w gospodarce Polski nazywany w historiografii „drugą inflacją”. Dające w 1924 r. dobre rezultaty reformy skarbowe premiera Władysława Grabskiego uległy zahamowaniu, głównie na skutek pogorszenia się kontaktów gospodarczych z Niemcami.

Nałożony przez kongres wersalski na Niemcy obowiązek stosowania klauzuli największego uprzywilejowania wobec towarów przywożonych z państw, które walczyły z Niemcami w I wojnie światowej wygasł w 1925r. Odbiło się to bardzo negatywnie na bilansie w handlu zagranicznym państwa polskiego i pociągnęło za sobą takie negatywne zjawiska jak: wzrost inflacji, deficyt budżetowy, trudności związane z uzyskaniem kredytów z zagranicy, masowe wycofywanie wkładów z banków, pozbywanie się złotego i wykup obcych walut. W czerwcu 1925r. Niemcy zakazały importu węgla z Polski, rozpoczynają w ten sposób t. zw. „wojnę celną”, która trwała aż do 1934r.¹

Trudnościom gospodarczym towarzyszyły zawirowania

polityczne związane z kształtowaniem się ustroju niedawno powstałego państwa.

W „Orędowniku Powiatowym Rawickim” z kwietnia 1926r. możemy przeczytać artykuł ukazujący nastroje i lęki panujące wśród rawiczian:

„Ludność zwiesiła ramiona, ogarnęło ją jakieś zniechęcenie i prócz narzekania nie wiele się robi, żeby było lepiej”

„Tymczasem w Niemczech całych stoi lud pod bronią. Piszą, że odbywają się tam ćwiczenia ludności nie ze zwykłymi karabinami, ale z karabinami maszynowymi, armatami i tankami. Ot, to jest pogotowie wojenne Niemiec”²

W roku 1925 największy problem dla władz miasta stanowił szybki wzrost bezrobocia. Szczególnie dotkliwie bezrobotni odczuwali okres zimowy. Dla wielu biednych zima oznaczała po prostu głód. Największą aktywność w organizowaniu pomocy dla biednych przejawiało w Rawiczu Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. Magistrat w tym czasie musiał zorganizować pomoc zimową. W ciągu zimy 1925-26 wydano bezrobotnym 50 ctr. węgla, 16 ctr. mąki, 9 ctr. kaszy. Udzielano również bezrobotnym zapomogi. 1 listopada 1925 magistrat otworzył kuchnię ludową, gdzie wydzielano dziennie 350 obiadów. W Poradni dla Matek rozlewano mleko dla niemowląt i udzielano pomocy lekarskiej.³

Mimo tak nie sprzyjających okoliczności władze miasta zdecydowały się uczestniczyć w tworzeniu średniej szkoły wojskowej i dzięki temu 3 X 1925r. w Korpusie Kadetów nr 3 w Rawiczu mogło rozpocząć naukę 120 kadetów.⁴

Utworzenie średniej szkoły wojskowej, kształcącej przyszłych oficerów Armii Polskiej i silnie kultywującej tradycje narodowe właśnie w Rawiczu miało szczególne znaczenie ze względu na strukturę narodowościową miasta. U zarania niepodległości Rawicz należał do najbardziej zniemczonych miast w Wielkopolsce.⁵ Wspomnienia walk w powstaniu wielkopolskim pozostawały wciąż świeże. Prężnie działały związki kombatanckie. Po odzyskaniu niepodległości nastąpił duży odpływ Niemców. Miasto szybko zmieniało swoje narodowościowe oblicze. Nie zagojoną raną w kontaktach z Niemcami była sprawa morderstwa ks. Śledzińskiego i dwojga polskich dzieci w 1919r.⁶ Proces w tej sprawie toczył się aż do 1925r. Podejrzany był Niemiec. Nie znaleziona jednak winnego.

Przyjmując na siebie koszty związane z uruchomieniem Korpusu władze miejskie nie kierowały się tylko względami patriotyczno-

propagandowymi. Zaopatrywanie Korpusu Kadetów w żywność, odzież, obuwie i środki czystości dawało zyski rawickim handlarzom i rzemieślnikom. Dla niektórych bezrobotnych znajdowała się w Korpusie praca.⁷

Zarząd Miasta w tym czasie tworzyli burmistrz Kazimierz Czyszewski i członkowie magistratu: Mikołaj Klemczak, Kazimierz Walczak, prof. Piotr Paliński, Władysław Wolski, dyr. Leon Boberski, przemysłowiec Bernard Murawski, architekt Stefan Mathea.⁸

Ówczesny minister spraw wojskowych gen. Władysław Sikorski w liście z dnia 20 X 1925r. skierowanym do burmistrza dziękował za wysiłek jaki poniosło miasto przy uruchamianiu Korpusu. List zakończył życzeniami:

„Jednocześnie mam nadzieję, że Korpus Kadetów powstający obecnie na ziemi wielkopolskiej, będzie w przyszłości dumą i ozdobą miasta Rawicza a zwłaszcza chlubą zachodniej rubieży naszej Ojczyzny”⁹

Władzą miasta Rawicza powierzono organizację Korpusu Kadetów, gdyż zaoferowały one najlepsze warunki lokalowe dla nowej szkoły. Ponadto zobowiązały się uczestniczyć w kosztach budowy nowego budynku. Korpus początkowo umieszczono w dwunastu budynkach po byłych koszarach. Wg Walerego Sobisiaka obiekty te: *„prezentowały nowoczesne rozwiązania architektoniczne i techniczno-funkcjonalne, wymagały jednak adaptacji do potrzeb zakładu wychowawczo naukowego”¹⁰*.

Finansowanie tworzącego się Korpusu, zważywszy na trudną sytuację gospodarczą, nie było zapewne dla miasta łatwe. Trzeba było znaleźć mieszkania dla przybyłej do szkoły kadry oficerskiej i nauczycielskiej. W 1926r. magistrat planował wybudowanie domu oficerskiego, w tym celu chciano podjąć w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczkę w wysokości 100.000 zł. Rada Miasta odrzuciła jednak ten projekt. Pożyczkę postanowiono przeznaczyć na przebudowę szkoły kadetów albo w razie potrzeby na powiększenie rzeźni miejskiej.¹¹

Wywiązanie się z zobowiązania wybudowania nowego budynku dla KK3 stało się możliwe w latach lepszej koniunktury gospodarczej po zamachu majowym. W 1927r. w sobotę 13 sierpnia o godz. 17.00 na dziedzińcu Korpusu Kadetów nr 3 w Rawiczu poświęcono kamień węgielny pod nowy budynek szkolny. Koszt budowy „Domu szkoły” miał wynosić 1.200.000zł. Obiekt został zaprojektowany przez rawickiego architekta Stefana Mathea. O problemach związanych z budową świadczyć może krótka notatka w „Oreodniku Powiatowym”

„p. Burmistrz opowiedział nam w krótkim treściwym przemówieniu historię powstania w Rawiczu Zakładu

*Korpusu Kadetów a mianowicie bezustannych celowych starań z różnemi przykrościami połączonych zabiegów pod względem uzyskania niezbędnych funduszy państwowych na powstać mającego gmachu szkolnego*¹²

Prace nad gmachem szkolnym przebiegały w imponującym tempie. Tak że już w roku szkolnym 1928/29 oddano budynek do użytku. W dalszych latach wybudowano między innymi w 1931r. gmach Izby Chorych, w 1934 stadion, w 1937r. w zaadaptowanym do tego celu budynku gospodarczym umieszczono kino korpusowe.¹³

Zwieńczeniem zabiegów wokół tworzenia Korpusu Kadetów nr 3 w Rawiczu stała się 26 V 1930 uroczystość pożegnania pierwszych maturzystów. Uroczystości towarzyszyło odsłonięcie pomnika Józefa Piłsudskiego.¹⁴

Rawicz stał się miastem kadeckim.

* * *

Korpusy Kadetów w II Rzeczypospolitej nawiązywały do tradycji Szkoły Rycerskiej stworzonej w 1765 pod patronatem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Młodzi kadeci przysięgali:

„Przyrzekam uroczyście, że będę posłuszny swoim przełożonym, że usilnie będę dbać o rozwój umysłu i ciała, jako też o wyrobienie swego charakteru, że niczego nie popełnię co mogłoby mundur kadecki okryć hańbą”.¹⁵

Przed II wojną światową działały w Polsce do 1936 r. trzy szkoły kadetów a po likwidacji szkoły w Chełmnie dwie. Jako pierwszy utworzono 31 X 1918r. Korpus Kadetów nr 1 w Łobzach k/Krakowa , który w 1921 przeniesiony został do Lwowa. Następnie powstał Korpus Kadetów nr 2 w Modlinie, przeniesiony do Chełmna w 1926. Korpus Kadetów nr 3 w Rawiczu powstał w 1925r. Po przeniesieniu Korpusu Kadetów nr 2 z Chełmna do Rawicza w 1936, szkoła w Rawiczu została przemianowana na Korpus Kadetów nr 2.¹⁶

Korpus Kadetów miał charakter ogólnokształcącej szkoły średniej. Kadetów dzielono na pięć kompanii, co odpowiadało pięciu najwyższym klasom gimnazjalnym (starego typu ośmioletniego). Po reformie oświaty stworzono w 1934 sześć kompanii, 1, 2, 3, 4 kompania odpowiadała klasom od 1 do 4 czteroletniego gimnazjum nowego typu , 5, 6 kompania odpowiadała 1 i 2 klasie dwuletniego liceum.¹⁷

Aby ubiegać się o przyjęcie do Korpusu Kadetów kandydat musiał ukończyć 12 lat a nie przekroczyć 14 lat. Wymagano też

świadectwa ukończenia 6 klasy szkoły powszechnej. Rodzice powinni mieć obywatelstwo polskie.

Egzaminy do Korpusu Kadetów były trudne, na jedno miejsce przypadało kilka osób. Zdawali je najlepsi i najlepiej protegowani (pierwszeństwo mieli synowie zawodowych żołnierzy, w dalszej kolejności przyjmowano synów kawalerów orderu *virtuti militari*, synów policjantów, którzy stracili życie pełniąc obowiązki służbowe, synów inwalidów wojennych i pozostałych kandydatów).¹⁸

W pierwszym dniu egzaminu rozwiązywano testy psychologiczne, w dniu drugim był egzamin pisemny z języka polskiego i matematyki, a w trzecim zdawano egzaminy ustne z języka polskiego, historii, geografii, matematyki. Egzamin kończył się przemarszem bez ubrania przed komendantem i krótką rozmową z komendantem i lekarzem.¹⁹

Młodzi ludzie wstępując do Korpusu kierowali się różnymi względami. Najczęściej decydowały zapewne tradycje rodzinne. Ojciec zawodowy wojskowy lub były powstaniec. Józef Baron, profesor Akademii Medycznej w Poznaniu we wspomnieniach pt. „Śląska droga mnie wiodła” pisze:

*“Trzeba było myśleć o szkole średniej a najbliższe gimnazja i licea mieściły się w Lublińcu i Tarnowskich Górach. Decyzja ojca była jednak inna i mnie bardzo odpowiadała. Zdecydował - pojedziesz synu do Korpusu Kadetów, walczyłem wraz z nimi w jednej kompanii w powstaniu, byli to chłopcy dobrze wychowani.”*²⁰

Były też inne przypadki. Sławomir Lindner aktor, pisał:

*„Ogromna większość kadetów, to była tzw. trudna młodzież. Byli to chłopcy, z którymi ani rodzice, ani cywilne gimnazja nie mogły dać sobie rady.” A zatem posyłano ich do szkoły wojskowej”*²¹

Jan Hasik, profesor Akademii Medycznej w Poznaniu, syn listonosza z Rawicza, tak wspomina decyzje o podjęciu nauki w Korpusie:

„o ile po dwóch latach nauki znalazłbym się wśród pierwszych pięciu uczniów za naukę, miałem prawo wybrać dowolną szkołę podchorążych, gdzie zostałbym przyjęty bez egzaminu wstępnego, a tym samym byłbym na najprostszej drodze do uzyskania zawodu na koszt państwa. Chodziło oczywiście o Szkołę Podchorążych Sanitarki w Warszawie. Piszę o tym aby wykazać, że chłopak 16-letni musiał już w tamtych czasach poważnie rozstrzygać o przyszłości. Nie muszę

*dodawać że listonosz nie był w stanie finansować płatnych studiów”.*²²

Marian Grundboeck, profesor w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym w Puławach wstąpił do Korpusu Kadetów wbrew woli rodziców. Wojsko było jego marzeniem.

*„Realizację swego zamiaru rozpocząłem w sposób nietypowy, ale jak się okazało skuteczny. Napisałem bowiem list do generała Edwarda Śmigłego-Rydza, który po niedawnej śmierci Marszałka Piłsudskiego był osobistością nr 1 w Wojsku Polskim, prosiłem go w tym liście o przyjęcie do Korpusu Kadetów. Śmigły odpisał szybko jasno i treściwie: mam złożyć podanie o przyjęcie [...], rodzina widząc w moim ręku pismo tak słynnego generała pogodziła się z tym, że jeden z jej członków będzie chodził w mundurze.”*²³

Życie w Korpusie Kadetów, szczególnie na początku nauki stwarzało szereg trudności. Zamknięcie w koszarach, rygor, potrzeba ścisłego przestrzegania planu dnia, dawały się we znaki trzynastolatkom wypuszczonym spod opieki troskliwych rodziców. Oprócz lekcji, jak w cywilnym gimnazjum kadeci mieli raz w tygodniu szkolenie wojskowe. A w czasie wakacji sześciotygodniowy obóz połączony z ćwiczeniami wojskowymi.

Celem kształcenia i wychowania było ukształtowanie „nie tylko oficera w mundurze lecz oficera w pełni wartości moralnych”. Dlatego też wychowawcy stwarzali kadetom szerokie możliwości działalności kulturalnej i sportowej

. W Korpusie działała orkiestra dęta i zespoły muzyczne, wydawano czasopismo “Zew Kadecki”, w którym kadeci mogli drukować swoje opowiadania, reportaże i wiersze. Działało kółko krótkofalarskie, polonistyczne, krajoznawcze. Można było uprawiać takie dyscypliny sportowe jak: boks, piłka nożna, czy lekkoatletyka.

Dużą uwagę przywiązywano do doboru kadry nauczycielskiej i wysokiego poziomu nauczania. Na jednego wychowawcę wojskowego przypadało piętnastu kadetów a jednego profesora trzydziestu uczniów. Szkoła miała obszerną bibliotekę i dobrze wyposażone sale lekcyjne.²⁴

Nauka w Korpusie odbywała się na koszt skarbu państwa. Nie znaczyło to jednak, że kadeci nie musieli wносить żadnych opłat. Tymczasowy Statut Korpusu Kadetów z 1938, którego egzemplarz znajduje się w zbiorach Muzeum Ziemi Rawickiej, określa następujące opłaty jakie był zobowiązany uiścić uczeń: opłata zasadnicza na utrzymanie kadeta w Korpusie, opłata na fundusz szkolny, opłata na pomoce naukowe i opłata za egzaminy. Dla mniej zamożnych

przewidziano miejsca bezpłatne i półpłatne. W 1931r. powstała samopomoc K.K.3, która udzielała pomocy mniej zamożnym kadetom.²⁵

Korpus przygotowywał kandydatów do szkół oficerskich. Początkowo kadeci po zdaniu matury mieli prawo wstępu bez egzaminu do szkoły oficerskiej. Przywilej ten zlikwidowano w roku szkolnym 1929/30. Korpusy były faktycznie gimnazjami matematyczno-przyrodniczymi z internatem i ze szkoleniem wojskowym.²⁶

Korpus Kadetów w Rawiczu ukończyło 706 kadetów, gdy rozpoczynała się druga wojna światowa w 1939 w Korpusie uczyło się 500 kadetów.²⁷

* * *

Życzenie gen. Władysława Sikorskiego, by Korpus Kadetów stał się dumą i ozdobą miasta najpełniej zaczęło się urzeczywistniać w latach trzydziestych. W latach 1930-33 komendantem był ppłk Edward Wilczyński, który znacznie przyczynił się do rozwoju życia kulturalnego w szkole. A w latach 1933-39 funkcje komendanta Korpusu pełnił były powstaniec wielkopolski ppłk Włodzimierz Kowalski²⁸. Korpus Kadetów w Rawiczu w tym czasie prezentował się jako nowoczesny ośrodek edukacyjny znana w całej Polsce, z własnym internatem, kinem i obiektami sportowymi. Bardzo okazałe prezentowały się budynki szkolne.

„Usytuowanie zabudowań korpusowych w obrębie miejskiego pasa zieleni oraz ich rozmieszczenie łącznie ze stadionem i kortami z wkomponowanymi klombami i aleją włoskich topoli poza swą funkcjonalnością stwarzało pełną doniosłości atmosferę swoistego centrum „naukowego”

W 1939r. na zabudowania Korpusu składały się: budynek szkolny(obecnie szpital), 3 budynki internatowe(pustostany), budynek administracji(obecnie administracja, oddział opieki leczniczej, pracownia bakteriologiczna) jadalnia(obecnie stołówka, apteka) ,Sala Rycerska(obecnie sala gimnastyczna, magazyny), Izba Chorych (budynek mieszkalny), kino, portiernia, masztalarnia, rusznikarnia, szklarnia.²⁹

W okresie międzywojennym w Rawiczu nie działał zawodowy teatr ani zawodowa orkiestra. Życie kulturalne rozwijało się głównie w ramach twórczości amatorskiej. Przedstawienia i koncerty odbywały się w sali Strzelnicy (obecnie Dom Kultury). W korpusie do tego celu służyła Sala Rycerska. Co roku Korpus organizował uroczyste akademie z okazji świąt narodowych i państwowych. W 1930r z okazji 100 rocznicy powstania listopadowego kadetom udało się wystawić „Warszawiankę” Wyspiańskiego, a w następnym roku „Lila Wenede” Słowackiego.

Żadna państwowa uroczystość nie mogła obejść się bez kadetów. Starsi mieszkańcy miasta jeszcze dziś wspominają przemarsze przez miasto kadeckiej orkiestry dętej, z charakterystycznym dużym bębniem ciągniętym przez dużego psa.³⁰

Mimo, że kadetów starano się trzymać z dala od bieżącej polityki, sporów politycznych czy walki wyborczej, Korpus oddziaływał niewątpliwie na atmosferę polityczną miasta. Szczególnie w latach 1926-30. Wielką czią otaczano w szkole Józefa Piłsudckiego. Profity jakie płynęły dla miasta dzięki istnieniu szkoły wojskowej, pozytywny wpływ szkoły na życie kulturalne miasta, napływ do miasta wybitnych osobowości, reklama jaką dawała ona miastu, wszystko to miało wpływ na wyniki wyborcze.

Patrząc na wyniki wyborcze z lat 1928- 30 można stwierdzić, że Piłsudcki cieszył się dużą popularnością w Rawiczu. Partie związane z obozem rządowym wygrały w Rawiczu w wyborach parlamentarnych w 1928 i 1930r. oraz w wyborach do Rade Miejskiej w 1929r., w przeciwieństwie do innych miast w Wielkopolsce, gdzie najsilniejsze wpływy miały endecja i partie tworzące centrolew.

Znaczącą rolę w Rawiczu odgrywało, założone w 1929r. prosanacyjne Centrum narodowe Stanu Średniego, które w Wielkopolsce miało nikłe poparcie (w wyborach do Rady Miejskiej partia ta w całym regionie uzyskała tylko 15 mandatów z tego 5 w Rawiczu). Organizacja ta skupiała rzemieślników i kupców, a więc warstwy przychylnie przed zamachem majowym raczej endecji i chadecji.

Korpus miał duże znaczenie dla miasta. 17 grudnia 1934r. powołano do życia Towarzystwo Przyjaciół Korpusu Kadetów w Rawiczu. Przewodniczącym towarzystwa początkowo został dyrektor gimnazjum M. Gołąb. A po jego wyjeździe z miasta funkcje te objął burmistrz Rawicza Eugeniusz Sławiński. Towarzystwo stawiało sobie następujące cele:

- utrzymanie bliższej łączności z Korpusem Kadetów celem współpracy wychowawczej
- uświadamianie społeczeństwa o celach i ideach wychowawczych, reprezentowanych przez Korpus Kadetów
- szerzenie w społeczeństwie zainteresowania Korpusem Kadetów
- niesienie pomocy materialnej niezamożnym kadetom³¹

* * *

Pamięć o Korpusie Kadetów wśród mieszkańców miasta jest wciąż żywa. Należy podkreślić udział Rawicza w utrwalaniu pamięci o Korpusach. W roku 1979 odbył się tutaj I Światowy Zjazd Kadetów. Ponownie miasto gościło kadetów w 1989r. i 1995r. Urząd Miasta i Gminy

wydał opracowane przez Stanisława Łodygowskiego i Henryka Kopczyka dwa tomy „Wspomnień i życiorysów kadetów II Rzeczypospolitej” Wydano też w Rawiczu opracowany przez S. Łodygowskiego spis poległych kadetów w drugiej wojnie światowej pt. „Kadeci II RP walczyli i ginęli za Polskę”. W Muzeum Ziemi Rawickiej znajduje się Izba Kadecka im ppłk J Kamińskiego, gdzie można zobaczyć zdjęcia, dokumenty i inne pamiątki związane z Korpusem Kadetów. „Gazeta Rawicka” drukuje biografie kadetów i artykuły poświęcone historii Korpusu.

Witold Giejdasz

Przypisy

- ¹ Z. Lauda, J. Tomaszewski, Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939, Warszawa 1999, s. 136-146.
- ² „Orędownik Powiatowy” nr 39 1 IV 1926.
- ³ W. Giejdasz, Życie społeczno- polityczne Rawicza w latach 1918- 1939r., Poznań 1998, s. 36. (praca magisterska)
- ⁴ Kadetów Nr 3, „Zew Kadecki”, z. 22, II-X 1935, s. 5-21.
- ⁵ D. Matelski, Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1918-39,
- ⁶ „Kurier Codzienny” nr 13, 18 I 1919r. ; Z. Zakrzewski, Walki o Rawicz, Leszno 1922r.
- ⁷ J. Hasik, Rawicz moja miłość, Poznań 1993, s. 18.
- ⁸ J. Kaźmierczyk, Rawicz gród Przyjemskich, Warszawa 1938, s. 56.
- ⁹ Tamże, s. 57;
- ¹⁰ W. Sobisiak, Z historii Korpusu Kadetów w Rawiczu, „Rocznik Leszczyński”, nr 3, 1979, s. 213.
- ¹¹ „Orędownik Powiatowy” nr 45, 11 IV 1926
- ¹² „Orędownik Powiatowy”
- ¹³ W. Sobisiak, s. 213.
- ¹⁴ „Orędownik Powiatowy”
- ¹⁵ Tekst przysięgi znajduje się w zbiorach Muzeum Ziemi Rawickiej.
- ¹⁶ Biuletyn Informacyjny nr 4, wydany specjalnie z okazji V Światowego Zjazdu Kadetów II Rzeczypospolitej, Warszawa 1996
- ¹⁷ Wielka Ilustrowana Encyklopedia Gutenberga ,tom 13, Warszawa 1993(reprint), s. 101
- ¹⁸ Tymczasowy Statut Korpusu Kadetów, Warszawa 1938.
- ¹⁹ J. Baron, Śląska droga mnie wiodła, Opole 1988, s. 36.
- ²⁰ Tamże, s. 34.
- ²¹ S. Lindner, Ale serce boli, Warszawa 1983.
- ²² J. Hasik, s. 18.
- ²³ M. Grundboeck, Wspomnienia rawickiego kadeta z lat 1936-1936, w: Wspomnienia i życiorysy kadetów II RP, red. S. Łodygowski, Rawicz 1998, s. 118.
- ²⁴ L. Marcinkowska, Rola edukacji historycznej w kształtowaniu postaw patriotycznych w Korpusie Kadetów we Lwowie i w Rawiczu w latach 1925-39, Zielona Góra 2000. (praca magisterska)
- ²⁵ Tymczasowy Statut Korpusu Kadetów w Rawiczu
- ²⁶ M. Ciepłowicz, Wojska polskie w latach 1919-26, Wrocław 1998, s. 76.
- ²⁷ S. Łodygowski, Kadeci II RP walczyli i ginęli za Polskę, Rawicz 1997.
- ²⁸ K. Suchowiak, Biogram Włodzimierza Kowalskiego, (maszynopis)
- ²⁹ W. Sobisiak, s.213.
- ³⁰ Historia Korpusu...,s. 10.
- ³¹ Statut Towarzystwa Przyjaciół Korpusu Kadetów Nr 2 w Rawiczu, Rawicz.

